

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Do tąpnięcia o sile tzw. "dziewiątki" doszło w niedzielę 21 maja.

str. 3



Gimnazjum Nr 1 przyjęło imię Wielkiego Polaka - Jana Pawła II.

str. 6



53 pływaków stanęło na starcie II Mistrzostw Polkowic w Pływaniu Długodystansowym.

str. 12



Konrad Kujtur

Dziękujemy!!!

Koniec maja to czas radosny, nie tylko ze względu na mnogość kwiatów i kolorów nas otaczających. To również czas świąt. Dzień Matki, tydzień później Dzień Dziecka. Najpierw więc same dzieci dziękują swoim rodzicielkom za to że są, a później matki robią prezenty swoim pociechom. To święta, z których się nie wyrasta, bo i matką i dzieckiem jest się przez całe życie. I na co dzień nie zastanawiamy się głębiej nad tym, jakie szczęście nas spotyka mogąc patrzeć matce w oczy. Często niestety nie doceniamy własnych dzieci, krzywdzimy je, w ferworze dnia codziennego, bieganiny, pośpiechu nie potrafimy też przystanąć przy swojej matce i tak szczerze podziękować jej za to, że jest. Bo miłość matka - dziecko jest jedyną miłością bezwarunkową. Przy okazji tych świąt podziękujemy szczególnie naszym mamom i uśmiechnijmy się do naszych dzieci. Bo wzrok wyrażający spełnienie i wdzięczność jest najcenniejszym z prezentów, jakie mogą otrzymać zarówno matki jak i dzieci.

Anna Osadczuk

W telegraficznym skrócie

Legnica
Sztuka Teatru im. Heleny Modrzejewskiej "Made in Poland" została nagrodzona na Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych w Gdyni. Grand Prix to oprócz tytułu 10 tys. złotych przyznane twórcom sztuki. "Made in Poland" opowiada historię 16-latkę mieszkającą w blokowisku. Spektakl ma na koncie już kilkanaście nagród.

Lubin
Filie wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej uruchomiono w tamtejszym urzędzie. Co dwa tygodnie w poniedziałki pracownik IPN będzie dyżurował w magistracie w pokoju 104. To inicjatywa prezydenta i szefa wrocławskiego IPN. Mieszkańcy mogą tam zobaczyć słynne teści.

Legnica
Wystawę prac wykładowców Akademii Sztuk Pięknych z Katowic można zobaczyć w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Są to 52 dzieła pod wspólnym tytułem "Spotkanie". Dzieła związane są z Janem Pawłem II, opowiadają o spotkaniach autorów z Ojcem Świętym oraz o ich przeżyciach po jego śmierci.

Region
Wielkimi krokami zbliża się pielgrzymka Benedykta XVI do Polski. Wierni z całej Polski tłumnie wybiera-

ją się do Krakowa. Policja będzie sprawdzać autobusy grup zorganizowanych. Jeśli nie zrobił tego sam przewoźnik należy po prostu zadzwonić na policję i zgłosić taki wyjazd. Policjanci sprawdzą stan techniczny pojazdu oraz trzeźwość kierowcy.

Region Legnica
Wyższa Szkoła Medyczna rozpoczęła nabór na studia pomostowe dla pielęgniarzek. Obowiązuje zasada - kto pierwszy ten lepszy. Koszt studiów ponosi Unia Europejska. Pozostało jeszcze kilka wolnych miejsc, dostać się jeszcze mają szansę absolwentki 2,5 letnich medycznych szkół zawodowych.

Region
Z zasiadania w zarządzie Fundacji Polskiej Miedź zrezygnowali Leszek Hajdacki, Jacek Sieniawski i Zbigniew Bryja. Decyzja była podjęta w głosowaniu politycznym - lewicowe władze Fundacji nie mogły liczyć na poparcie prawicowego zarządu KGHM. Jak nam powiedział Leszek Hajdacki odchodził niechęć do Fundacji w ostatnim czasie. Zarząd Fundacji działa społecznie.

Polkowice
W kopalni Polkowice - Sierszowice we wtorek, 23 maja, zginął górnik. Mężczyzna został przygnieciony przez maszynę. Okoliczności wypadku bada komisja. Był lubianinem, miał 55 lat, pracował w firmie podwykonawczej dla KGHM od maja 2004 roku.

Osi

Honorowi krwiodawcy będą mieli swój pomnik w Polkowicach

Kropla krwi na cokole

Na jesieni, 24 listopada, odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika poświęconego miedzowym krwiodawcom.

Pomysł takiej inicjatywy ma już siedem lat. - Chcieliśmy wnieść ten pomnik z okazji 25-lecia istnienia Klubu Honorowych Dawców Krwi im. Miedzianej Kropli Krwi przy KGHM "Polska Miedź" SA ZG Rudna w Polkowicach - wyjaśnia Józef Walter, prezes klubu. W założeniu pomysłodawców pomnik ma być holdem oddanym górnikom-krwiodawcom, którzy po ciężkiej i niebezpiecznej pracy pod ziemią, chcą dać innym najcenniejszy lek - swoją krew. Pomnik stanie nieopodal fontanny "kuli" na osiedlu Gwarków. - To, naszym zdaniem najlepsze miejsce na pomnik - mówi Józef Walter. - Znajduje się pośrodku terenów spacer-

wych. Ten plac także będzie w przyszłości nosił imię Honorowych Dawców Krwi - dodaje Walter.

Prace nad budową prowadzi od tygodnia lokalna firma budowlana. Na razie zalano betonem fundamenty pod obelisk. Pomnik będzie miał kształt dwóch dłoni obejmujących kroplę krwi. Stanie na cokole, który będzie zaopatrzonej w specjalną tablicę. Całość będzie miała kilka metrów wysokości. Autorem pomysłu na kształt pomnika jest Józef Walter (na zdj.). Na jego wykonawcę wybrano artystę-plastyka z Lubina, Wojciecha Olszewskiego.

Pomnik ma kosztować ok. 100 tys. zł. Część z tych pieniędzy klub już posiada, jednak wciąż brakuje kilkudziesięciu tysięcy, aby móc zamknąć projekt. - Dlatego w imieniu naszych członków i wszystkich krwiodawców zwracam się do instytucji, firm, osób prywatnych i wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w sfinalizowaniu prac nad pomnikiem - apeluje Józef Walter. Aby

pomóc w zbudowaniu pomnika wystarczy wykupić cegielki wydrukowane przez klub. Cegielki mają nominały od 20 do 1000 zł. Do klubu krwiodawców im. Miedzianej Kropli Krwi należy obecnie ok. 300 członków.

Roman Tomczak



Roman Tomczak

CMYK

Jak pomóc sobie?

"Masz w sobie moc - pokonaj przemoc" - to hasło konferencji, która ma na celu jak najszerzą akcję propagandową dla ofiar przemocy w rodzinie.

Przemoc w rodzinie to temat ciągle aktualny, o którym dużo się mówi i którego skutki niestety poznajemy niemal codziennie czytając gazety, oglądając telewizję. Dlatego jak podkreśla policja bardzo ważną jest profilaktyka. Ta konferencja ma na celu rozpropagowanie materiałów dotyczących zapobiegania przemocy, sposobów obrony przed nią oraz wypracowanie wspólnych działań mających na celu jak najszerzą ochronę, szczególnie kobiet i dzieci, bo to one padają najczęściej ofiarami przemocy w rodzinie.

Konferencja odbędzie się 7 czerwca w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Jej or-



ganizatorami są Urząd Gminy Polkowice, Ośrodek Pomocy Społecznej i Komenda Powiatowa Policji. Wezmą w niej udział przedstawiciele m.in. policji, straży miejskiej, szkół i przedszkoli.

Wcześniej policjanci przeprowadzili wśród szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych konkurs na logo konferencji. Nadesłano 63 prace, najlepszą okazała się ta autorstwa Karoliny Świderskiej z Gimnazjum nr 2 i to właśnie jej logo promuje to spotkanie.

Anna Osadczuk

Jubileusz Straży Miejskiej

15 lat minęło...

Straż Miejska w Polkowicach została powołana do życia decyzją władz samorządowych 11 maja 1991 roku. Pierwsze patrole na ulicach naszego miasta pojawiły się podczas obchodów Dni Polkowic w 1991 roku. Dziś w Straży Miejskiej pracują 33 osoby, w tym trzy kobiety.

Pierwszym komendantem Straży Miejskiej w Polkowicach był Leszek Słoński, który pełnił tę funkcję od 1991 do 2001 roku. Przed pięcioma laty jego miejsce na stanowisko komendanta zajął Mirosław Sienkiewicz, który w Straży Miejskiej pracuje od sierpnia 1991 roku, czyli prawie od początku jej istnienia.

Przez piętnaście lat, które minęły od utworzenia w Polkowicach Straży Miejskiej wiele się zmieniło. Dziś strażnicy mają dużo większy zakres uprawnień w porównaniu z początkowym okresem działalności. Dzięki temu większa jest ranga tego zawodu.

- Myślę, że społeczeństwo zaakceptowało naszą obecność, wielu ludzi przychodzi do nas z problemami, ufa nam. Zdarzają się też pochwały za naszą pracę od mieszkańców. To są przyjemne chwile, wtedy czujemy, że to co robimy jest ważne, ma sens - mówi nam Mirosław Sienkiewicz.

- Niestety jest też druga strona medalu. Pracujemy zazwyczaj z ludźmi, którzy łamią prawo, często pod adresem strażaków kierowane są obelgi, czy groźby.

Kim jest

Mirosław Sienkiewicz



Komendant Straży Miejskiej w Polkowicach pracę jako strażnik miejski rozpoczął w sierpniu 1991 roku. Od sierpnia roku 2001 jest komendantem, a wcześniej przez kilka miesięcy był zastępcą komendanta. Mirosław Sienkiewicz uważa, że dobry strażnik miejski powinien być opanowany, sprawiedliwy i wymagający dla innych, a przede wszystkim dla siebie.

Jednak nauczyliśmy z tym żyć, taka jest nasza praca - dodaje komendant mówiąc jednocześnie, że to, co robi daje mu dużą satysfakcję.

Główne uroczystości rocznicowe związane z obchodem 15. rocznicy powstania Straży Miejskiej odbyły się w polkowickim magistracie, 11 maja.

Uczestniczyli w niej wiceburmistrzowie Stanisława Bocian i Wiesław Wabik,

dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy Polkowice oraz wielu innych instytucji, z którymi na co dzień współpracują strażnicy miejscy. Podczas uroczystości 18 funkcjonariuszom wręczono awanse zawodowe.

Dziś w polkowickiej Straży Miejskiej pracują 33 osoby, straż ma do dyspozycji 4 samochody.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

VI Sztafetowy Bieg Szlakiem Polskiej Miedzi

IV Mistrzostwa Górników i Hutników w Biegach Sztafetowych
V Bieg Drużyn Samorządowych, Prezesów i Dyrektorów
III Mistrzostwa Służb Mundurowych MSWiA
I Sztafeta Duchownych

3 czerwca 2006
Polkowice, ul. Bałdyńska 8, Stadion

- 14⁰⁰ - biegi dzieci i młodzieży
- 15⁰⁰ - uroczyste otwarcie
- 15⁰⁰ - V Bieg Drużyn Samorządowych, Prezesów, Dyrektorów III Mistrzostwa Służb Mundurowych MSWiA, I Sztafeta Duchownych
- 15⁰⁰ - pokaz akrobacji sportowej - grupa MAŁY OCELOT
- 17⁰⁰ - VI Bieg Szlakiem Polskiej Miedzi, IV Mistrzostwa Górników i Hutników
- 18⁰⁰ - wręczenie nagród

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 IIp. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl
Redaguje zespół:
Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.
Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl
Projekt Graficzny: Bernard Wybierala
Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

CMYK

Kolejna tura pojechała do Rogowa

W sobotę, 13 maja 171 dzieci ze szkół podstawowych numer 2 i 3, a także ze Szkoły Integracyjnej w Jędrzychowie wyjechało do nadmorskiego Rogowa na drugi z tegorocznych tumusów "zielonych szkół".

Pierwszy tumus wrócił z Rogowa 12 maja. Uczestniczyło w nim 181 dzieci. Wyjazd drugiego tumusu miał miejsce tradycyjnie o godzinie 7. W czasie kontroli jednego z autobusów, które miały przewieźć dzieci w jednym z nich stwierdzono usterki, które zagrażały bezpieczeństwu jazdy.

- Cofnęliśmy ten autobus, by nie narażać dzieci. Autobus zastępczy przysłał lubiński Pol-Miedz-Trans. Oczywiście koszt przejazdu pokrył gryficki PKS. Nie mogliśmy pozwo-



Konrad Kaptur

lić, by nasze dzieci jechały przez pół Polski autobusem, który nie jest w pełni sprawny - mówi nam wiceburmistrz Polkowic Stanisława Bocian, która tradycyjnie towarzyszyła dzieciom podczas ich odjazdu do Rogowa.

Drugi tumus będzie przebywał w nadmorskim kurorcie do 2 czerwca.

Gmina Polkowice od 14 lat przekazuje pieniądze na realizację programu promocji zdrowia, w ramach którego dzieci wyjeżdżają do Rogo-

wa. W tym roku w budżecie na ten cel zarezerwowano 400 tysięcy złotych. Koszt pobytu jednego dziecka w Rogowie to około 1200 złotych. Rodzice płacą tylko tzw. "wsad do kotła", czyli 268 złotych. Pozostałe koszty pokrywa gmina. Rodzice mogą skorzystać z możliwości ubiegania się o dofinansowanie "wsadu do kotła" w zakładach pracy lub Ośrodku Pomocy Społecznej.

KoK

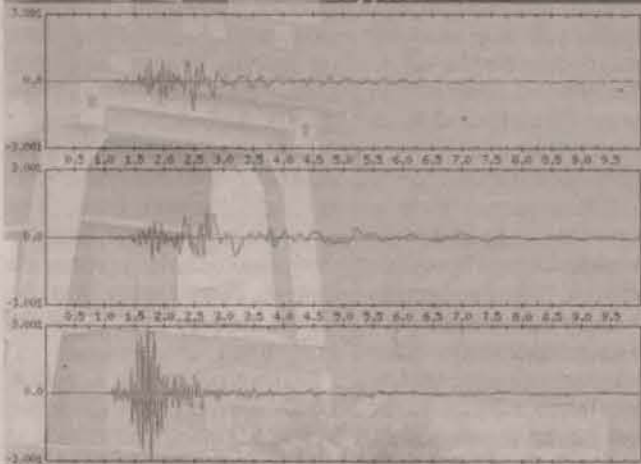
Po raz kolejny polkowiczanie odczuli skutki eksploatacji górniczej

Zatrzęsła się ziemia

Spadające przedmioty, wywracające się meble i chwiejące się całe budynki - takie skutki miało tąpnięcie, do którego doszło w niedzielę, 21 maja, w kopalni Rudna Główna. Była to tzw. "dziewiątka".

Co pokazały akcelerometry 21 maja o godzinie 12:57

Wykresy pokazują przyspieszenie drgań gruntu. W planie ruchu opracowanym przez ZG Rudna, a zatwierdzonym przez Okręgowy Urząd Górniczy maksymalne przyspieszenie drgań w rejonie ulicy Hubala to 500 mm/s^2 . 21 maja wstrząs wywołał przyspieszenie o wartości 1300 mm/s^2 , co widać na wykresach. Skutki takiego przyspieszenia widoczne na zdjęciu.



Godzina 12.57 polkowiczanie czują, jak nagle zaczyna trząść się ziemia. Spadają przedmioty z mebli, przesuwają się telewizory, tłuką szyby, odpadają tynki i huśtają żyrandole. Rudna Główna, oddział G 1 - tam kilka minut wcześniej wykonano tradycyjne strzelanie. - Strzelania odbywają się dwa razy na dobę - tłumaczy dyrektor kopalni Piotr Walczak. - W niedzielę roboty strzałowe odbywają się tylko raz, na pierwszej zmianie.

Po tym głównym tąpnięciu, które specjaliści ocenili jako "dziewiątkę" w 10 stopniowej skali, sejsmografy notują jeszcze inne słabsze tąpnięcia "dwójki" i "trójki". Te są prawie już niewyczuwalne na powierzchni.

Kontrolowane wybuchy służą po pierwsze prowadzonej eksploatacji, inne mają zapobiegać właśnie niekontrolowanym wstrząsom będącym wynikiem naprężenia skał w górotworze. - Nie można było tego w sposób jednoznaczny przewidzieć - zaznacza dyrektor Walczak. - My wykonujemy działania urabiająco - odprowadzające by rozładować naprężenia, ale zachowania górotworu i ilości zgromadzonej w nim energii nie można do końca przewidzieć.

Podczas niedzielnego strzału w Rudnej zdetonowano 1,5 tony ładunku wybuchowego. Dla laika to ilość, która wzbudza przerażenie, dla górnika to norma. Na dobę kopalnia zużywa około 10 ton ładunku zapewniają nas specjaliści z KGHM i 1,5 tony to norma stosowana przy jednorazowym strzale.

Epicentrum tąpnięcia znajdowało się w okolicach straży pożarnej, czyli u zbiegu ulic Przemysłowej i Dąbrowskiego. - Był on mniej odczuwalny

niż ten z 20 lutego 2002 roku - wyjaśnia Maria Bączkowska, inspektor ds. ochrony terenów w Urzędzie Gminy Polkowice. - Ten niedzielny trwał w sumie 6 sekund, krócej o połowę niż ten poprzedni.

Tego tąpnięcia nie odczuli aż tak bardzo mieszkańcy osiedla Hubala, którzy 4 lata temu zostali poszkodowani najmocniej. Dziennikarka Tygodnika Głogowskiego mieszka przy ulicy Hubala na 11 piętrze. - Nie było mnie w domu podczas wstrząsu, do którego doszło 4 lata temu, więc ten mimo, że krótszy, bardzo mnie przeraził - opowiada Urszula Romaniuk.

W gminie Polkowice w poniedziałek, 22 maja, zbiera się specjalny zespół kryzysowy złożony z polkowickich służb - gminnych i powiatowych. Jego członkowie zdają relację wódrarzm gminy z działań, które poprzedniego dnia już zostały wykonane. Wiceburmistrz gminy, Stanisława Bocian jest zbulwersowana. - Nie otrzymaliśmy żadnej wiadomości, że będą takie strzały. Z telewizji dowiedziałam się, że w naszych okolicach były strzały kontrolowane. To niedopuszczalne, że nikt nas o tym nie uprzedził, nie uprzedził mieszkańców.

Gmina pisze protest do władz KGHM, w którym wyraża swoje oburzenie. "Uważamy, że jeżeli powoduje się odpężenie górotworu pod miastem lub w jego sąsiedztwie i, można spodziewać się silnego wstrząsu, w trakcie którego uszkodzeniu ulegają dźwigi osobowe w wysokich budynkach, spadają meble lub przedmioty to mogą być zagrożeni także mieszkańcy gminy.

Jeżeli po 35 latach prowadzenia eksploatacji wciąż nie można przewi-

dzić skutków kontrolowanych odpężenia górotworu, należy prowadzić stałą współpracę z Gminą, która w wyznaczonym przez kopalnię terminie strzelania odpężającego - kon-

» Rozmowa z dyrektorem kopalni Rudna, Piotrem Walczakiem

Jesteśmy bezpieczni?

Anna Osadczuk - Czy można było przewidzieć to tąpnięcie?

- Nie można tego było w sposób jednoznaczny przewidzieć, przygotować się do tego. My wykonujemy strzelania odpężające - urabiające, żeby rozładować naprężenia górotworu i dobrze kiedy taki wstrząs następuje, jednak skali wyzwolonej energii nie da się przewidzieć, nie ma takich metod, wiedzy, która by uprawniała mnie do jakiegokolwiek prognozowania czy dane strzelanie wywoła wstrząs o energii $1,9 \times 10^5 \text{ J}$ czy $1,9 \times 10^9 \text{ J}$.

- Jakiej siły wstrząsy wywoływały poprzednie wysadzenia takiego 1,5 ładunku wybuchowego?

- Nie można formułować takiej zależności, która byłaby tak proporcjonalna i matematycznie wyliczalna. Były przypadki,



Konstrukcje budynków nie zostały naruszone, ale pojawiły się duże szczeliny, szczególnie na wieżowcach

trołowanego, powiadomi właściwe służby zobowiązane do natychmiastowego reagowania w razie możliwości wystąpienia jakichkolwiek zagrożeń.

W trakcie wstrząsu parametry drgań podłoża przekroczyły kilkakrotnie prognozowane w Planie Ruchu - część szczegółowa na lata 2005 - 2007 drgania podłoża (wykres)

Trwa naprawa szkód w gminie. Mieszkańcy do godziny 12 w poniedziałek zgłosili około 250 szkód. Najmocniej uszkodzony został budynek mieszkalny przy ul. Dąbrowskiego 23, budynek gospodarczy przy Ogrodowej, komin w budynku mieszkalnym przy ul. Krokusowej oraz opadł sufit podwieszany w Kinie. Sprawdzane są też konstrukcje wszystkich budynków. - Zwracaliśmy uwagę szczególnie na te wysoko kondygnacyjne

przy ulicach m.in. Hubala, Skalników, Miedzianej, Ratowników i Szttygarskiej. Na szczęście konstrukcje nie zostały naruszone - zapewnia dyrektor kopalni Rudna. - Gwarantuję, że dokonamy wszelkich napraw i wszystkie straty materialne zostaną pokryte.

Był to ósmy w historii KGHM taki wstrząs i trzeci pod względem swojej siły.

Anna Osadczuk

OGŁOSZENIE

W związku z ostatnimi wstrząsami w dniu 21 maja 2006 r. Urząd Gminy w Polkowicach informuje mieszkańców, że poniesione szkody z tego tytułu należy zgłaszać do dyspozytora ZG Rudna nr tel. 76 848 54 00 lub informować piśmie na adres: KGHM Polska Miedź SA, Zakłady Górnicze Rudna, Dział Szkód Górniczych, ul. H. Dąbrowskiego 50, 59-100 Polkowice

złożyć takie zapewnienie, że takie wstrząsy się nie powtórzą. Niestety mając wiedzę i doświadczenie nie można tego wykluczyć.

Rozmawiała Anna Osadczuk

ze 40 kilogramów materiału wybuchowego wywoływały tzw. "siódemkę" czy "ósemkę". Często jest też tak, że wybuch ładunku nie generuje żadnego tąpnięcia. Także zależność: wielkość ładunku, a siła wstrząsu jest nietrafiona i nieprzewidywalna.

- Czy mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie?

- Według mojej oceny mogą, jednak pamiętajmy, że górnictwo uczy pokory i nie da się jednoznacznie wykluczyć, że zjawisko podobnej siły nie będzie miało miejsca. Chciałbym, dla bezpieczeństwa mieszkańców, górników zagłębia miedzianego i dla swojej osobistej etyki inżyniera górnika,



W poniedziałek w Urzędzie Gminy zebrał się zespół kryzysowy

Strażacy świętowali

Oni idą tam skąd wszyscy uciekają, ratują dorobek innych narażając przy tym swoje życie. Strażacy wykonują pracę, która zasługuje na najwyższe uznanie. 13 maja na Rynku strażacy z Komendy Powiatowej w Polkowicach obchodzili swoje doroczne święto.



Tradycyjnie obchody Dnia Strażaka rozpoczęły się od uroczystej Mszy Świętej w kościele pw. Św. Barbary. Tradycyjnie podczas mszy modlono się w intencji strażaków dziękując Bogu i św. Florianowi za opiekę podczas licznych akcji. Tuż po zakończeniu Mszy Świętej strażacki kordon udał się na polkowicki Rynek, gdzie odbyła się główna część uroczystości związanych z obchodami Dnia Strażaka 2006. Kolumna wozów strażackich wraz z równo stojącymi rzędami strażaków sprawiała, że serce Polkowic wyglądało tego dnia wyjątkowo imponująco. Tym bardziej, że Orkiestra OSP w Chocianowie pięknie przygrywała.

Wśród zaproszonych do udziału w uroczystościach było wielu znakomych gości. Wiceburmistrz Wiesław Wabik, starosta polkowicki Marek Trams, czy ksiądz dziekan Marian Kopko to tylko niektóre z osobistości uczestniczących w uroczystych obchodach Dnia Strażaka. Zaproszeni goście zabierając głos życzyli strażakom wielu sukcesów zawodowych i zdrowia, a przede wszystkim takiej samej ilości wyjazdów na akcje i powrotów z akcji.

Z okazji święta strażaków starosta Marek Trams przekazał jednostkom straży pożarnej działającym na terenie powiatu polkowickiego sprzęt o wartości przekraczającej 30 tysięcy złotych. Starosta zapewnił, że tego rodzaju pomoc nie

była ostatnią udzieloną strażakom, bo przecież bezpieczeństwo jest dla władz powiatu kwestią priorytetową. Zapewnienie o dalszym wspieraniu polkowickiej straży pożarnej złożył także wiceburmistrz Wiesław Wabik. Przypominamy, że polkowicki magistrat od wielu lat przekazuje znaczne środki na zakup sprzętu i innych potrzebnych strażakom rzeczy.

Spotkanie z okazji Dnia Strażaka było też okazją do wręczenia awansów i odznaczeń. Strażaków nazywa się często strażnikami żywiołów lub rycerzami Świętego Floriana.

Święto Strażaków Anno Domini 2006 skłania do refleksji. Dzisiejsza praca strażaka dość zasadniczo różni się od tej którą wykonywali oni przed laty. Wówczas gasili wyłącznie pożary, dziś wyjeżdżają do wszystkich tragicznych zdarzeń- wypadków drogowych, powodzi, katastrof kolejowych i budowlanych. Z tego faktu wynika coraz szerszy zakres obowiązków oraz coraz większe potrzeby jednostek straży pożarnej. Dlatego systematyczne doposażanie jednostek straży pożarnej to konieczność, bez której trudno mówić o podnoszeniu jakości pracy strażaków, a przecież od jakości ich pracy zależy ludzkie życie.

Konrad Kaptur

Sto lat coraz bliżej

W przyszłym roku przypada setna rocznica istnienia zorganizowanej straży pożarnej w Polkowicach. Z tej okazji strażacy wspólnie z naszą redakcją planują zorganizować wystawę starych fotografii oraz wszelkich materiałów związanych z polkowicką strażą pożarną. Osoby posiadające jakiegokolwiek pamiątki związane ze strażą pożarną proszone są o kontakt z naszą redakcją. A już dziś publikujemy jedno ze starych zdjęć. **Rozpoznajesz osoby na zdjęciu – skontaktuj się z nami.**



Piąte spotkanie kombatantów z terenu powiatu polkowickiego Za honor i ojczyznę



- Wy nikomu niczego nie musicie udowadniać. Za to, czego dokonaliście należy się wam dozgonny szacunek - mówił starosta polkowicki Marek Trams podczas dorocznego spotkania z kombatantami.

W miniony piątek, 12 maja, kilkudziesięciu kombatantów z terenu powiatu polkowickiego i nie tylko zrzyszonych w Związku Kombatantów spotkało się z przedstawicielami władz samorządowych w Ośrodku Kultury w Grębocicach. W podniosłej atmosferze dyskutowano o chwalebnej przeszłości oraz problemach dnia codziennego.

- Cieszę się, że rządzący pamiętają o nas. To miłe, bo czujemy, że nasza walka miała sens. Starosta Marek Trams wiele czasu poświęca kombatantom i nigdy nie odmówił, gdy po-

trzębna była pomoc. Spotyka się z nami nie tylko przy okazji takich imprez, jak ta dzisiejsza - mówi Maksymilian Korzeniowski, prezes zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Kombatantów w Legnicy.

Spotkania kombatantów z terenu powiatu polkowickiego z przedstawicielami władz samorządowych to już polkowicka tradycja. Spotkanie, które odbyło się blisko dwa tygodnie temu w Grębocicach było piątym z kolei. W grębocickim ośrodku kultury zebrała się ponad setka ludzi, w tym wielu byłych żołnierzy, którzy doskonale pamiętają czasy walki Polski o niepodległość. Byli też włodarze gmin wchodzących w skład powiatu polkowickiego z wiceburmistrz Polkowic Stanisław Bocian na czele. Część oficjalna rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru oraz odegrania hymnu państwowego, którego wszyscy wysłuchiwali w skupieniu i z powagą należną takiej chwili. Był krótki minikoncert w wy-

konaniu orkiestry dętej Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice, podczas którego dominowały utwory nawiązujące w swojej stylistyce do martyrologii narodowej.

Prowadzący imprezę Bernard Nowak, na co dzień szef Powiatowego Centrum Reagowania Kryzysowego trzymał z rąk Maksymiliana Korzeniowskiego odznakę za zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Kombatanci walcząc o wolność Polski dali świadectwo wielkiego hartu ducha i patriotyzmu. Szkoda, że współcześnie żyjące młode pokolenia bardzo często nie potrafią traktować z należyty szacunkiem osób starszych, które przecież swoją postawą powinny zaskarbić sobie dozgonną wdzięczność. Mamy nadzieję, że w tym względzie wiele się zmieni, bo kto jak kto, ale kombatanci na szacunek zasługują wyjątkowo.

Konrad Kaptur

Nagrody i dyplomy dla komunalników

Wszystkim osobom związanym z gospodarką komunalną Polkowic życzę, by czuli się dumni ze swojej ciężkiej i niezwykle odpowiedzialnej pracy, z której korzystają wszyscy polkowiczanie - takie słowa skierował do pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej wiceburmistrz Polkowic Wiesław Wabik podczas spotkania z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej.

Spotkanie odbyło się 13 maja, uczestniczyli w nim poza wspomnianym wiceburmistrzem Wabikiem przedstawiciele firm i instytucji, które na co dzień współpracują z polkowickim PGM-em.

Tego rodzaju spotkania są okazją do nagrodzenia wyróżniających się pracowników oraz osób legitymujących się dużym stażem pracy. Okolicznościowe dyplomy

oraz nagrody otrzymali między innymi Małgorzata Drzyzga, Ewa Jagodzińska, a nagrodę za 40 lat pracy przyznano Józefowi Dziurze

(na zdjęciu). Nagrody wręczał prezes PGM w Polkowicach Tadeusz Żmigrodzki.

KoK



Akcja Letnia z OPS-em



Pracownicy socjalni polkowskiego OPS służą pomocą zarówno w kwestii letniego dofinansowania jak i wypłaty zasiłku porodowego.

Jak co roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach będzie dofinansowywał dzieciom z terenu gminy wyjazd na wypoczynek letni.

Od 1991 roku, a więc od chwili rozpoczęcia pracy przez OPS w Polkowicach, wypłacane są z jego środków dodatki do wypoczynku dzieci i młodzieży. Co roku korzysta z takiej pomocy ok. 60 dzieci, choć - jak podkreśla Beata Puławska, dyrektor OPS w Polkowicach - ta liczba z roku na rok jest coraz większa. Dofinansowanie może być udzielone zarówno przy wypoczynku zorganizowanym, jak i indywidualnym. - Najczęściej są to wyjazdy organizowane przez szkoły lub lokalne oddziały Caritas - wyjaśnia Beata Puławska. - Jednak wypoczynek indywidualny także może liczyć na

wsparcie finansowe - dodaje. Średniorocznie z takiej pomocy korzysta ok. 50-60 dzieci. Gromadzenie dokumentacji niezbędnej do zakwalifikowania dzieci do pomocy już się rozpoczęło i potrwa do końca czerwca. Teraz rozpatrywany jest wniosek wyjazdu dzieci i młodzieży do Ostrowa. - Rodziny, których pociechy będą zakwalifikowane do pomocy materialnej, właściwie nie będą ponosić żadnych kosztów takiego wyjazdu - mówi Beata Puławska. Wnioski na wyjazdy indywidualne także poprze-

dzane są szczegółowym rozpoznaniem środowiska życia dziecka oraz sytuacji (np. zdrowotnej) jego rodziny. Po tej ocenie dyrektor ośrodka, mając na względzie także ewentualną dopłatę rodziców, wydaje decyzję o wysokości dopłaty. Średnio zasiłek celowy jako dopłata do wypoczynku letniego wynosi w Polkowicach od 220 do 350 zł. Szczegółowych informacji na ten temat można zasięgnąć pod numerem tel. 076/724 67 00.

Roman Tomczak

Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach prowadzi od lutego b.r. wydawanie wypłat tzw. "becikowego". Ten jednorazowy zasiłek mogą uzyskać osoby posiadające dzieci do 3 miesiąca życia. Należy zgłaszać się do działu Świadczeń Rodzinnych (pokój nr 6, tel. 076 724 67 14) z aktem urodzenia dziecka oraz dowodami osobistymi obojga rodziców. Na miejscu trzeba jeszcze wypełnić specjalny wniosek o wypłatę zasiłku porodowego. Po jego oddaniu pracownik socjalny poinformuje o terminie wypłaty 1000 zł netto na każde urodzone dziecko. W OPS przyjęto, że jest to ostatni wtorek każdego miesiąca. Do tej pory z wypłaty "becikowego" skorzystało w Polkowicach 80 osób.

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice, w imieniu której działa FEROMA sp. z o.o. w Opolu Oddział Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę:

1. Lokal użytkowy położony przy ul. Hubala 20 w Polkowicach o pow. użytkowej 12,40 m² z przeznaczeniem na nieuciążliwą działalność handlowo-usługową

ii wywoławcza wysokość czynszu wynosi 36,00 zł/miesięcznie netto - minimalne postąpienie 1,00 zł - wadium w wysokości 44,00 zł

2. Garaż nr 3 położony przy ul. Hubala 22 w Polkowicach o pow. użytkowej 18,20 m²

- wywoławcza wysokość czynszu wynosi 36,00 zł/miesięcznie netto - minimalne postąpienie 1,00 zł - wadium w wysokości 44,00 zł

UWAGA:

- Do wylicytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %
- Umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony.
- Trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy.
- Dzierżawca zobowiązany będzie do ponoszenia wszelkich kosztów utrzymania lokalu w tym m.in. opłaty za media.
- Dzierżawca zobowiązany jest do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości trzykrotnego czynszu najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy (w kwocie brutto).

Przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2006 roku o godz. 14.00 w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2 - siedziba FEROMY O/Polkowice.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą w/w kwotę wadium na konto Feromy O/Polkowice w Banku Spółdzielczym we

Wschowie II Oddział w Polkowicach nr 97-86690001-01-429929-2000-0002 do dnia 15.05.2006 roku do godz. 13.00.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
- ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.

Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela pracownicy Feromy O/Polkowice, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 846-29-25, 846-29-26.

Feroma sp. z o.o. O/Polkowice, która działa w imieniu Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

Dostrzec niewidomych

Polski Związek Niewidomych Kolo w Polkowicach działa w Polkowicach od 1 stycznia 1997 roku. Zrzesza 96 członków z terenu powiatu polkowskiego. Niedawno przybyło dwóch nowych. Najmłodszy członek Związku ma 5 lat, najstarszy - 86. Są to osoby o orzeczonej I i II grupie niepełnosprawności. Wśród nich dziesięć osób, które zupełnie straciły wzrok.

Celem statutowym Związku jest wszechstronna pomoc osobom niewidomych. Przejawia się to w organizowaniu im wyjazdów integracyjnych, pomocy w zaopatrzeniu w sprzęt i pomoce rehabilitacyjne czy kierowaniu na szkolenia. Związek co roku korzysta z dofinansowania swojej działalności przez gminę Polkowice. Środki te są przeznaczane m.in. na zakup leków w formie talonów. - Nie dajemy nikomu pieniędzy do ręki. Właściwie jest przekazywać talony. Każdy z nich jest na kwotę 50 zł i można je zrealizować w aptekach - wyjaśnia Krystyna Skoneczna, prezes PZN Kola w Polkowicach. W tym roku Związek nie przewiduje zakupów sprzętu rehabilitacyjnego. W zamian za to zorganizuje grupowy tumus rehabilitacyjny. Oprócz

tego w tym roku odbędą się dwa spotkania integracyjne - pierwsze w lipcu a drugie w październiku z okazji międzynarodowego święta niewidomych - Dnia Białej Łaski. Członkowie polkowskiego Związku ubolewają, że w mediach tak mało na co dzień mówi się o problemach i troskach ludzi niewidomych i niedowidzących. - Przypomnienie o nas tylko raz w roku, 15 października, podczas Dnia Białej Łaski to dla środowiska niewidomych za mało - mówi Krystyna Skoneczna. - Chcielibyśmy być bardziej dostrzegani w społeczeństwie i liczymy na zrozumienie naszych potrzeb. Choć zdajemy sobie sprawę, że w Polsce potrzebujących przybywa i nielato jest koncentrować się na jakiejś szczególnej grupie niepełnosprawnych - dodaje prezes Skoneczna.

Związek na co dzień współpracuje z wieloma innymi stowarzyszeniami. Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Zarząd Rejonowy w Polkowicach oraz Dolnośląski Związek Inwalidów Narządu Ruchu Kolo w Polkowicach to stali jego współpracownicy.

Roman Tomczak

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Cyprian z Polkowic, cz. IV, ostatnia

Przy spalaniu maszyny było mnóstwo ludzi i przybyli także czcigodni kanonicy ze Spiskiej Kapituły. Frater Cyprianus, którego wcześniej nazywali Vogelbergiem (ptakiem latającym ponad górami - R. T.), przypieł sobie diabelską maszynę na szczycie Trzech Koron i przy jej pomocy doleciał aż do Morskiego Oka. Pan Biskup nie był przy egzekcji przytomny i nie miałśmy możności ująć także podsądnego mnicha, którego odwieziono na miejsce, z którego już nie będzie widział gór, skąd wzięła się jego chęć do latania.

Tyle historyczne źródło. Pewną wskazówkę stanowi zawarty tam dalej opis mszy św. odprawianych w Czerwonym Klasztorze, podczas których wspomina się o bracie Cy-

prianie jako o... Włochu (pro defundo fratre Cipriano Italo), co wskazuje, że informacje jakoby odbywał on studia we Włoszech wydają się być prawdziwe. Idąc dalej tym śladem nie pozbawione sensu byłoby przypuszczenie, że właśnie tam nasz brat Cyprian zetknął się po raz pierwszy z konstrukcją latających machin Leonarda da Vinci (1452-1576).

Czy możemy wobec tego przypuszczać, że nasz kraj, polkowiczanie z łowi i kości, był jednym z niewielu w historii świata pionierów lotnictwa? Pewności nie będziemy mieć nigdy, ale powód do dumy i obowiązkiem zapamiętania jego nazwiska z pewnością powinien na zawsze zagościć w naszych sercach.

Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA NAJLEPIEJ PROWADZONY I ZAGOSPODAROWANY RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY NA TERENIE POLKOWIC W 2006 r.

1. Konkurs adresowany jest do Rodzinnych Ogrodów Działkowych położonych na terenie Polkowic.
 2. Warunkiem udziału w konkursie jest wypełnienie przez Zarząd ROD deklaracji zgłoszenia, którą należy złożyć w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Rynek 1, I kancelaria w terminie do dnia 20 czerwca 2006 r.
 3. Regulamin konkursu oraz druki deklaracji znajdują się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska - Rynek 6, pokój nr 22.
 4. W konkursie przewidziano nagrody pieniężne.
- Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Środowiska tel. 724 97 14. Serdecznie zapraszamy ROD do udziału w konkursie!

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA NAJPIĘKNIJSZĄ DZIAŁKĘ Z ELEMENTAMI EKOLOGICZNYMI ZLOKALIZOWANĄ W ROD NA TERENIE POLKOWIC W 2006 r.

1. Konkurs adresowany jest do właścicieli działek zlokalizowanych na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polkowicach, którzy reprezentować będą poszczególne ogrody w konkursie.
 2. Warunkiem udziału w konkursie jest wypełnienie przez Zarząd ROD deklaracji zgłoszenia, którą należy złożyć w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Rynek 1, (kancelaria) w terminie do dnia 20 czerwca 2006 r.
 3. Regulamin konkursu oraz druki deklaracji znajdują się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska - Rynek 6, pokój nr 22.
 4. W konkursie przewidziano nagrody pieniężne.
- Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Środowiska tel. 724 97 14. Serdecznie zapraszamy ROD do udziału w konkursie!

CMYK

Po studenckich juwenaliach

Studenci rządząli przez jeden dzień

Barwny korowód żaków przetoczył się 13 maja po raz drugi przez ulice Polkowic. Na jego czele jechała bryczka, w której siedzieli dziekani dwóch działających w ramach Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki wydziałów - Witold Komorowski i Bronisław Bładocha oraz Kanclerz Włodzimierz Olszewski. Pod ratuszem do tej trójki dołączyła wiceburmistrz Polkowic Stanisława Bocian.



Juwenalia są dorocznym świętem studentów, w czasie którego zajęcia na co dzień nauką żacy oddają się uciechom doczesnym, by zebrać siły przed czekającą ich letnią sesją egzaminacyjną. Juwenaliowe imprezy w dużych miastach z uczelniami o wieloletnich tradycjach mają bardzo bogate programy, a studenckie świętowanie trwa czasami cały maj. Polkowicka szkoła wyższa jest placówką o krótszej historii, ale na brak atrakcji podczas tegorocznych juwenaliów również nikt narzekać nie mógł. Szkoda tylko, że aura w sobotę, 13 maja, była raczej mało sprzyjająca, co zapewne wpłynęło na niewielką frekwencję podczas studenckich imprez, których było co nie miara. Jak już wspomnieliśmy wyżej wszystko rozpoczęło się od pochodni, który dotarł pod Ratusz, a stamtąd już z wiceburmistrzem Bocian udała się do amfiteatru, gdzie nastąpiło uroczyste przekazanie w ręce studentów kluczy do bram miasta symbolizujących władzę nad Polkowicami. Potem nastąpiły oficjalne przemówienia, w czasie których grono

profesorskie i władze DWSPIT życzyli studentom udanej zabawy. Gdy już zakończono część oficjalną Juwenaliów 2006 rozpoczęło się prawdziwe świętowanie. Jako pierwszy na scenie pojawił się lubiński zespół Ostatni Krzyk Mody, a w kilka chwil później do rozpuku rozbawił publiczność pochodzący z zielonogórskiego zagłębia kabaretowy kabaret Ciach. Potem był między innymi występ dobrze znanej fanom rocka w Polkowicach lubińskiej grupy Świnka Halinka, a całość zwińczyła szalona dyskoteka w klubie El Toro, do którego tego dnia studenci mogli wejść za połowę ceny.

- Juwenalia odbyły się w przyjemnej atmosferze, ale frekwencja nie dopisała zbyt mocno. Mam nadzieję, że powodem była kiepska pogoda. Chciałabym, aby studenckie święto stało się stałym elementem polkowickich imprez. Mam nadzieję, że tak się stanie - powiedziała nam Katarzyna Suchańska, przewodnicząca samorządu studenckiego DWSPIT w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Jan Paweł II - patronem Gimnazjum nr 1 w Polkowicach

Wielki człowiek w Polkowicach

W 86. rocznicę urodzin Jana Pawła II w polkowickim Gimnazjum odbyła się uroczystość, do której przygotowania trwały okrągły rok. Uroczystość, której inicjatorami byli sami uczniowie, ale żeby ją spełnić pracowali się wszyscy, zarówno uczniowie, jak i pracownicy szkoły.

- Myśl, by nadać imię wielkiego Polaka naszej szkole zrodziła się dosłownie w sekundy, minuty po jego śmierci - opowiada uczeń z komitetu organizacyjnego. - Kiedy przeżywalimy jego śmierć uświadomiliśmy sobie, że nikt nie był dla nas większym autorytetem niż Jan Paweł II.

To była oddolna decyzja uczniów, oni przekonali dyrekcję, że zasługują na takiego patrona. - Oni sami przyszli do mnie z tą propozycją, bardzo mnie tym zaskoczyli, bo wykazali mądrą i odpowiedzialną postawę - opowiada Elżbieta Kich - Wiśniewska, dyrektor szkoły.

Patronem Szkoły Podstawowej nr 4, która wcześniej znajdowała się w budynku obecnego Gimnazjum nr 1 był Aleksander Kamiński i początkowo nie wskazywało na to, że zostanie nim ktoś inny. By Papież Polak został patronem szkoły głosowało 92 procent uczniów. Przygotowania do uroczystości trwały dokładnie rok. Oprócz prac budowlanych, jak pomalowanie ścian i wyremontowanie łazienek uczniowie musieli sami napisać podanie do dyrekcji z uzasadnieniem swojej decyzji, następnie rozmawiali z proboszczem i w końcu biskup wydał zgodę na nadanie szkole imienia Jana Pawła II.

By przybliżyć uczniom sylwetkę patrona w szkole organizowano wieczorki poetyckie, podczas których recytowano wiersze i fragmenty homilii i encyklik papieskich, różnorod-



Konrad Kaptur

» Mówi biskup legnicki, Stefan Cichy

W ubiegłym tygodniu kilka szkół z naszego regionu przyjęło imię Jana Pawła II.

- Gdyby w jednej miejscowości było kilka szkół, które przyjęły imię wielkiego Polaka to można by obawiać się upowszechnienia imienia Jana Pawła II. Każda szkoła przeżywa to jednak osobno, inaczej. Uczniowie czują tę odpowiedzialność jaka na nich spoczywa. Nie obawiamy się spowszechnienia, bo Jan Paweł II pozostawił po sobie tak wiele bogactwa, że nie poznalibyśmy tego nawet gdyby każda szkoła nosiła jego imię.



konkursy o tematyce ściśle związanej z Janem Pawłem II a także odbywały się wycieczki w góry, by bliżej poznać zainteresowania papieża.

Uroczystości w samej szkole poprzedziła Msza święta w Kościele Matki Bożej Królowej Polski celebrowana przez biskupa legnickiego Stefana Cichyego, podczas której poświęcono sztandar szkoły. W szkole natomiast uroczystość odśpiewano tablicę pamiątkową. Zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć film doku-

mentujący działania uczniów i nauczycieli w zakresie nadania szkole imienia Jana Pawła II. - W gminie to jedyna szkoła, która nosi takie imię - mówi Stanisława Bocian, wiceburmistrz Polkowic. - Oprócz samego splendoru na uczniach spoczywa teraz ogromna odpowiedzialność.

W szkole znajduje się kącik Jana Pawła II, na korytarzach szkolnych również widać "ślady" patrona, ukazujące też samego Karola Wojtyłę.

Anna Osadczuk



Po zlocie, a przed konferencją

Hunter na zlocie miłośników fortyfikacji

5 i 6 maja w Boryszynie w województwie lubuskim spotkali się miłośnicy fortyfikacji z całej Polski. Nie mogło tam oczywiście zabraknąć eksploratorów z polkowskiej grupy Hunter, którzy zawsze ochoczo uczestniczą w tego rodzaju imprezach. - Można tam poznać wielu ciekawych ludzi i zdobyć cenne informacje - mówi Sławomir Tamowski z Huntera (na zdj.).

Sezon eksploratorski rozpoczął się na dobre. - Mamy wiele planów, których na razie nie będę zdradzał, ale mogę powiedzieć, że ten rok zapowiada się wyjątkowo - mówi nam Tamowski.

Wyjątkowy był też zjazd w Boryszynie, w którym grupa Hunter uczestniczyła po raz pierwszy.

- Mogliśmy obejrzeć paradę pojazdów militarnych, a także zwiedzić podziemną trasę turystyczną "Pętla Boryszyńska". Podczas zlotu atrakcją było co nie miara. Można było oglądać pokazy sztuk walki. Największym zainteresowaniem cieszyła się inscenizacja bitwy z czasów II wojny światowej (zdj. górną), w której oprócz pasjonatów pojazdów militarnych uczestniczyli także żołnierze służący w wojsku. Były też stoiska, na których sprzedawano mundury, akcesoria, repliki i wiele innych gadżetów militarnych - opowiada Sławomir Tamowski.

Tegoroczny zlot miłośników fortyfikacji w Boryszynie był czwartą tego typu imprezą organizowaną w miejscowości, w której odbywają się też zjazdy miłośników pojazdów militarnych. Z polkowskiego Huntera w zlocie uczestniczyli Sławomir Tar-



nowski, Wojtek Piekarczyk, Darek Ryglicki i Krzysztof Mościński.

- Wrażenia z pobytu w Boryszynie są niesamowite, na pewno będziemy stałymi gośćmi tego zlotu - zapewnia Tamowski.

Tymczasem już w najbliższym weekend hunterowcy udają się na zamek Książ, gdzie odbędzie się I Konferencja popularno-naukowa "Zamek Książ w kompleksie Riese".

- Konferencja zapowiada się bardzo atrakcyjnie, swój udział zapowiedziało wiele znakomitości, w tym profesor Mirosław Przyłęcki, który będzie opowiadał o powojennych badaniach i pracach konserwator-

skich na zamku Książ - kończy Tamowski.

Relację z pobytu grupy Hunter na zamku Książ zamieścimy w kolejnym numerze Gazety.

Konrad Kaptur

Grupa eksploratorska Hunter istnieje od czterech lat. W tym czasie kilkakrotnie zmieniał się jej skład, niezmiennie natomiast jest zainteresowana historią II wojny światowej. Od początku swej działalności Hunter zorganizował kilkadziesiąt wypraw. Eksploratorzy penetrowali między innymi Międzyrzecki Rejon Umocniony, kompleks Osówka, Cigacice i Wielistawkę.

Pasja zaraza

Kilkadziesiąt dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach uczestniczyło w spotkaniu autorskim ze znaną pisarką Kaliną Jerzykowską.

"Kantor wymiany liter", "Teatralki, czyli teatralne kawałki na różne szkolne okazje", "13 skrytka" - to tylko niektóre z tytułów książek, które tworzą bogaty dorobek Kaliny Jerzykowskiej. Autorka to prawdziwa pasjonatka, rozmówiona w słowie i teatrze, a poza tym posiadająca rzadką umiejętność łapania szybkiego i dobrego kontaktu z czytelnikami, a szczególnie dziećmi, do których jest kierowana większość jej książek.

Nie dziwi więc fakt, że już po kilku minutach spotkania dzieci chętnie zadawały pytania i angażowały się w twórczą pracę. Interesowało je dosłownie wszystko, w szczególności reguły polskiej ortografii, z którymi trudno sobie radzą, a o których pani Kalina mówiła pięknie i z polotem. Równie pięknie i obrazowo opowiadała



o tym, co najważniejsze w życiu człowieka. Starala się nauczyć dzieci myśleć i rozumieć, pamiętać o rzeczach ważnych i śmiać się z rzeczy, które na to zasługują.

Spotkanie z Kaliną Jerzykowską odbyło się 11 kwietnia w siedzibie Filii dla Dzieci i Młodzieży Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach.

KoK

Pomyśl zanim będzie za późno

Spektakl "Tak wiem" w wykonaniu Teatru Profilaktycznego im. Marka Kotańskiego w Krakowie mogli obejrzeć uczniowie klas drugich Gimnazjum nr 2 w Polkowicach w środę, 17 maja. Było to jedno z działań podejmowanych w ramach projektu "Stop uzależnieniom".

Projekt jest realizowany na terenie szkoły od początku tego roku szkolnego. Składa się z dwóch bloków tematycznych - "Alkohol i narkotyki. Pomyśl zanim będzie za późno" oraz "Kampania: Jestem przeciw paleniu w szkole". Pierwszy z bloków tematycznych ma na celu między innymi przekazanie wiedzy na temat zagrożeń uzależnieniami od alkoholu i narkotyków, zapoznanie się ze skutkami tych uzależnień oraz wyrobienie nawyków zdrowego stylu życia. Drugi z bloków tematycznych z kolei ma na celu zapobieganie nikotynizmowi w szkole, propagowanie zdrowego stylu życia oraz wywarcie presji na osobach palących. Spektakl w wykonaniu aktorów krakowskiego Teatru Uzależnień był kolejnym z cyklu działań podejmowanych w ramach projektu, który w szkole będzie realizowany do końca



tego roku szkolnego. Więcej na temat dotychczasowych działań w ramach projektu "Stop uzależnieniom" w kolejnym numerze Gazety.

KoK

Wystrzelali piątkę

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Polkowicach uczestniczący w Dolnośląskiej Gimnazjadzie w Strzelectwie Sportowym zajęli piątą lokatę.

W zawodach, które rozegrano 6 kwietnia w stolicy Dolnego Śląska - Wrocławiu, startowało 27 ekip z całego województwa. Polkowiczanie uzyskali jako zespół 1231 punktów. W skład ekipy Gimnazjum nr 1 wchodziło 7 dziewcząt i 8 chłopców, a najsukuczniejszym zawodnikiem okazał się Jo-



nasz Buczmą, który w klasyfikacji indywidualnej z dorobkiem 91 punktów uplasował się na 8. pozycji.

W czasie zawodów rywalizowali też opiekunowie grup. Nauczycielki Gimnazjum nr 1 Dorota Pabis i Klaudia Podgórska zajęły równolegle czwarte miejsce.

Zarówno uczniowie jak i nauczyciele oddali po dziesięć strzałów z karabinku pneumatycznego.

KoK

AQUA HOTEL S.A. W POLKOWICACH
zatrudni pracowników do pracy w charakterze
KELNER-BARMAN
Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie - mile widziane kierunkowe,
- umiejętność pracy w zespole,
- komunikatywność, miła aparycja, optymizm,
- dyspozycyjność,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku,
- znajomość języka niemieckiego i / lub angielskiego w stopniu umożliwiającym porozumiewanie będzie dodatkowym atutem

Prośbą proszę składać osobista w sekretariacie spółki do dnia 15 czerwca 2006 roku, bądź e - mailem na adres: sekretariat@aquahotel.pl lub: Aqua Hotel S.A. ul. Młyńska 6, 59-100 Polkowice. Wyjasnień udziela Pani Sabina Wzerek pod numerem telefonu 746-28-88. Pod uwagę będą brane tylko posłania osób spełniających wyżej zawarte w ogłoszeniu.

DYSKOTEKI DOROSŁEGO CZŁOWIEKA

26 maja

Po koncercie Doroty Miśkiewicz

Piękna latorośl dba o dobre imię rodziny

Blisko półtorej godziny wspaniałej zabawy, bis i owacja na stojąco - tak najkrócej można podsumować wtorkowy koncert Doroty Miśkiewicz w polkowickim kinie. Córka znanego saksofonisty zdobyła serca polkowiczian.

Ten koncert był zapowiadany jako wyjątkowy i taki też był - głównie ze względu na niesamowitą osobowość sceniczną Doroty Miśkiewicz - pełną ciepła i wrażliwości. Nie od dziś wiadomo, że



Konrad Kaptur

kiewicz jest w polskiej muzyce gwarancją najwyższej jakości. Przecież głowa rodziny - Henryk, to wybitny saksofonista jeden z najsławniejszych polskich jazzmanów. Także jego syn Michał podbija świat grając od lat na perkusji z Tomaszem Stańko. Dzięki najpiękniejszej latorośli rodu - Dorocie, już wkrótce nazwisko Miśkiewicz usłyszą zapewne także ci, którzy z jazzem kontakt mają sporadyczny, jej płyta "Pod rzesami" jest bowiem jedną z najciekawszych premier tego roku w świecie szeroko rozumianego popu. I właśnie głównie utworów z ostatniej płyty Doroty Miśkiewicz mogliśmy wysłuchać podczas wtorkowego (16.05) koncertu, ale nie tylko, bo były też kompozycje z pierwszego solowego albumu "Dorota Miśkiewicz Goes to Heaven".

Dorota Miśkiewicz ma rzadką na polskim rynku muzycznym wszechstronność i uniwersalność - radzi sobie doskonale z każdym rodzajem repertuaru, bo jak sama przyznaje lubi wiele gatunków muzycznych. Na uwagę zasługuje bez wątpienia jej ciepła barwa głosu, czystość intonacji, oraz wyważona ekspresja. Przekonał się o tym, każdy, kto słuchał wtorkowego występu wokalistki w naszym mieście. Występu, który był wspaniałym popisem nie tylko umiejętności wokalnych Doroty Miśkiewicz, ale także

wirtuozerii gitarowej Roberta Napiórkowskiego oraz innych instrumentalistów koncertujących z najmłodszą latoroślą rodziny Miśkiewiczów - Robertem Kubiszynem i Robertem Lato. Artystka potrafiła nawiązać doskonały kontakt z publicznością, która niejednokrotnie wdawała się z nią w rozmowy, a także wspólnie wyśpiewywała słowa refrenów niektórych utworów. Atmosfera w czasie koncertu była doskonała, taka do jakiej przywykli koncertujący w Polkowicach artyści, o tej atmosferze Dorota Miśkiewicz słyszała przed przyjazdem do Polkowic od rodziny i przyjaciół, z których zdecydowana większość już była w naszym mieście.

Po zakończeniu koncertu Dorota Miśkiewicz spotkała się w Art. Gallery z polkowicką publicznością odpowiadając na pytania i rozdając autografy.

Konrad Kaptur

Druga płyta sygnowana nazwiskiem Doroty Miśkiewicz zawiera 12 kompozycji, z których większość jest radosna. - Ta płyta podoba się mojemu ojcu, który początkowo dość sceptycznie odnosił się do mojego śpiewania. Tata mówił, że moje piosenki są zbyt smutne. Te z płyty "Pod rzesami" są raczej radosne, i już się tacie podobają - mówi najmłodsza latorośl rodziny Miśkiewiczów.



Klasyki w Polkowicach

Jeden z bardziej znanych kabaretów w Polsce - Kabaret pod Wynwioszmem wystąpił w dniu składki tego numeru Gazety do druku (24.05) w naszym mieście. Udział w licznych programach satyrycznych emitowanych między innymi w telewizyjnej dwójce oraz radiu RMF, liczne wyróżnienia na prestiżowych przeglądach i konkursach kabaretowych to tylko wycinek z bardzo bogatego dorobku założonego przed dwunastoma laty w Krakowie kabaretu. Niektóre ze skeczy autorstwa krakowskich kabareciarzy, jak "Ucho", czy "UFO" z niezapomnianym i sympatycznym Bronkiem z Limanowej stały się klasyką gatunku. Nic dziwnego, że występowi kabareciarzy spod Waweli towarzyszyło duże zainteresowanie, a bilety sprzedawały się jak przysłowiowe ciepłe bułeczki. Z pewnością każdy, kto kupił bilet na ten wyjątkowy występ nie będzie czuł się zawiedzony, bo występy Kabaretu pod Wynwioszmem zawsze dostarczają wielu okazji do doskonałej zabawy. Relację z występu znanego kabaretu w Polkowicach zamieścimy w kolejnym numerze Gazety.

KoK



Archiwum

Jan Kanty Pawluśkiewicz otworzył wystawę w kinie

Hieroglify na żelowo

- Żel mnie fascynuje. Tworzenie prac w tej technice uspokaja, jest takim remedium na pędzący świat. Zostaje tylko płótno, długopisy i ja - mówi Jan Kanty Pawluśkiewicz, wybitny twórca, który gościł w naszym mieście w piątek 19 maja.



Konrad Kaptur

Nazwisko Jana Kantego Pawluśkiewicza utożsamiane jest z muzyką. Wielkie dzieła oratoryjno-kantatowe ("Nieszpory Ludzimińskie", "Harfa Papuszy"), czy kompozycje niezapomnianej grupy Anawa, którą tworzył wspólnie z Markiem Grechutą "Serce", "Nie dokazuj", "Dni, których nie znamy" znają wszyscy, którzy interesują się szeroko rozumianą kulturą. Jednak Jan Kanty Pawluśkiewicz jak na prawdziwego artystę przystało cały czas poszukuje nowych form artystycznego wyrazu, czy też form interpretowania otaczającego go świata - jak mówi.



- Ciągłe poszukiwanie nowych form i nie wykluczam, że za kilka lat będę tworzył obrazy w zupełnie odrealnionej technice - powiedział Jan Kanty Pawluśkiewicz.

Kilka lat temu artysta wykonał pierwszy obraz w technice żel-art, polegającej na nanoszeniu na płótno za pomocą długopisów żelowych olbrzymiej ilości małych kropek.

- Fascynujący jest proces powstawania obrazów w tej technice, wza-

jemne przenikanie się różnych warstw, wrażenie trójwymiarowości, które sprawia żel. To doprawdy fascynujące - mówi Jan Kanty Pawluśkiewicz.

Na wystawie "Hieroglify. Żel-Art", której oficjalne otwarcie miało miejsce w piątek, 19 maja składają się ob-

razy zainspirowane pismem obrazkowym, ukazującym świat starożytnego Egiptu, który w ujęciu autora zyskuje tajemniczy i odrealniony wymiar.

Podczas wernisażu artysta opowiadał zaproszonym gościom o procesie tworzenia dzieł w technice żel-art.

Nam natomiast powiedział, że ciągle poszukuje nowych form i dość łatwo potrafił sobie wyobrazić siebie za kilka lat tworzącego obrazy w zupełnie odrealnionej technice.

Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA



Laura Ward, Will Steeds

"ANIOŁY. Wizerunki istot niebiańskich w sztuce"

W tej wspaniałej galerii dzieł sztuki przedstawiono ponad 250 reprodukcji obrazów, witraży, miniatur i szyków. Znajdziemy tu przykłady wyobrażeń istot niebiańskich powstałe w rozmaitych czasach, poznamy starożytne rzeźby skrzydlatych bóstw, średniowieczne ikony ruskie i renesansowe ołtarze włoskich mistrzów. W tej podróży przez religijną i duchową ikonografię anioły objawią się nam w całym swym bogactwie form i cech: od dobroczyńców do mściwców, od muzykantów głoszących narodziny Chrystusa do trębaczy zapowiadających dzień sądu.

Kino

CZESKI SEN
(Filmowy Klub Konesera)



dokumentalny, Czechy 2004, 87 min., od 15 lat
reż. Vít Klusík, Filip Remunda
25-28 V, godz. 18.00-23 V, godz. 20.00

C.RAZY.



dramat, Kanada 2005, 127 min., od 15 lat
reż. Jean-Marc Vallée, wyk. Michel Côté, Marc-André Grondin, Danielle Proulx
25-28 V, godz. 20.00

NA PSA UROK



familijski, USA 2006, 98 min., bo.
reż. Brian Robbins, wyk. Tim Allen, Kristin Davis, Zena Grey
1-2 godz. 18:00, 3-4 godz. 16:00, 18:00

FRANCUSKI NUMER



komedie sensacyjna, Polska 2006, 99 min., od 12 lat,
reż. Robert Wichrowski, wyk. Jan Frycz, Karolina Gruska, Maciej Stuhr
1-4 VI, godz. 20:00

RÓŻOWA PANTERA



komedie kryminalna, USA 2006, 93 min., od 12 lat,
reż. Shawn Levy, wyk. Steve Martin, Beyoncé Knowles, Jean Reno
8-11 VI, godz. 18:00

TAJEMNICA BROKEBACK MOUNTAIN



dramat, USA 2005, 134 min., od 15 lat,
reż. Ang Lee, wyk. Jake Gyllenhaal, Heath Ledger, Michelle Williams
8-11 VI, godz. 20:00

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

DLA MAMY

Wystawa prac sekcji plastycznej działającej przy PCA
10 - 30 maja, Ośrodek Kultury

JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ

"Hieroglify" - wystawa malarstwa
Czynna codziennie - prócz poniedziałków i sobót - w godz. 15.00-19.00
19 maja - 14 czerwca, art.Gallery
1 czerwca, godz. 14.00-19.00, boisko przy SP 3

DZIEŃ DZIECKA

od 14.00 do 19.00:
Dmuchańce, miniślizgi, suchy basen, samochodziki, stoiska z zabawkami i słodyczkami
od 15.00 do 16.00:
Zgadywanki, rymowanki, zabawy rekreacyjne (przeciąganie liny, rzut do celu, bieg na nartach po trawie)
Konkurs dla dziewcząt na najdłuższe włosy (zgłoszenia od 15 do 15:30)
Turniej gry w "zośkę" (eliminacje od 15 do 15:30)
od 16.00 do 19.00:
Podróże z "Guliwerem" - program artystyczny dla dzieci w wykonaniu Studia Teatralnego "Guliwer" z Zielonej Góry
godz. 16:00
Plenerowy Turniej Szachowy dla dzieci

Dodatkowe atrakcje:
- pokaz sprzętu Straży Pożarnej, Straży Miejskiej i Policji
- wspólne zdjęcie dzieci Polkowic
1 czerwca, godz. 14-19:00, boisko przy SP3

Zdrowie

FITNESS CLUB

AEROBIC dla kobiet
wtorki, czwartki: 18.00, 19.00
począwszy od 1 września
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
silownia:
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00
Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00
Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalmików 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8z1/h

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-12
e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl
www.rehabilitacja.polkowice.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00

Sobota
8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30
sobota
8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 06.02, 13.02 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e - mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalmików 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.

Apteki

Tel. 846 09 33; 608 584 750
29.05 - 04.06 - Apteka "Anna Gołęblewicz", ul. Skalmików 4
05.06 - 11.06 - Apteka "Centrum", ul. Kominka 7
12.06 - 18.06 - Apteka "Polkowicka", ul. 3 maja 16b

OGŁOSZENIE

Siedziba
Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach
mieści się w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych przy ul. Kardynała Bolesława Kominka 7
członkowie komisji przyjmują zgłoszenia, w drugą i ostatnią środę miesiąca od godz. 13.00 do 16.00 w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 746-08-74
Korespondencje należy kierować na adres: 59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 maja 2006 roku upływa termin dokonania wpłaty II raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyny może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm. Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 203. Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

ZAWIADOMIENIE STAROSTY POLKOWICKIEGO

Zawiadamiam, że w lokalu Starostwa Powiatowego w Polkowicach ul. Górna 2, mała sala konferencyjna terminie od 16.06.2006r. do 07.07.2006r. w godzinach od 9:00 do 15:00, zostanie wyłożony do wglądu zainteresowanych projekt operatu opisowo-kartograficznego ewidencji gruntów i budynków dla obrębu nr 1, obrębu nr 2 i obrębu nr 3 miasta Chocianów. Dokumentacja tego projektu, składająca się z: rejestru gruntów, budynków i lokali, kartotek lokali, map ewidencyjnych, opracowana została na podstawie art. 4 ust. 1 i art. 20 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity Dz.U. z 2005 Nr 240 poz. 2027) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U. z 2001r. Nr 38 poz. 454). Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym terminie z ww. dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłosić do protokołu ewentualne uwagi i wnioski w tej sprawie. Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z założeniem ewidencji gruntów i budynków * i modernizacją ewidencji gruntów ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości. Osoby zgłaszające się celem zapoznania z dokumentacją winny posiadać dokumenty tożsamości, posiadające nr PESEL (osoby fizyczne) lub nr REGON (w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej). Proszę, w miarę możliwości, o przygotowanie dokumentów dotyczących posiadanych gruntów, budynków i lokali (tytuły własności, dokumenty z pomiarów, z inwentaryzacji powykonawczej, projekty budowlane i inne). Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszym zawiadomieniu nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej we wsi Sucha Góra.

Nr geodezyjny działki - 2974
Pow. działki - 0,09 ha
Opis nieruchomości - działka niezabudowana
Przeznaczenie w planie - teren inwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza - 9.545,00 zł netto (w tym koszt wyceny)
Minimalne postępowanie - 100,00 zł
Wadium - 1.000,00 zł
Nr Księgi Wieczystej - 30104
Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 2006r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - Rynek 18 (sala konferencyjna).
W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą wymagane wadium na konto depozytowe Urzędu Gminy Polkowice Nr 02124014861111000025349658 w Banku Polska Kasa Opieki SA Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 21 dni od daty przetargu.
Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.
Bliższych informacji udzieli Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 - pok. 10, tel. 72-46-781 lub 72-46-782
Burmistrz Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

076 746 27 81

Aqua Hotel
zorganizuje wesele Waszych marzeń
Spędź ten wyjątkowy dzień z Nami !

Tylko Czeszki okazały się nieznacznie lepsze

Orzeł Jańczak II Polkowice drugi w Głucholazach

Międzynarodowy Turniej Koszykówki Kadetek o Puchar burmistrza Głucholazów to impreza, w której startują bardzo mocne zespoły. - I dlatego tam jesteśmy. Chcemy grać z zespołami silnymi, bo tylko od takich możemy się czegoś nauczyć - mówi Zdzisław Wanecki trener młodych koszykarek z Polkowic.

W turnieju, który został rozegrany 5-7 maja uczestniczyło sześć zespołów, w tym trzy z Czech. Zespół Orzeł Jańczak II Polkowice był najmłodszą ekipą startującą w zawodach. Polkowiczanki przysłały drużynę składającą się z zawodniczek urodzonych w 1991 roku. Tymczasem pozostałe ekipy grały zawodniczkami z rocznika 1990.

- Już od jakiegoś czasu nasze dziewczyny grają wyłącznie ze starszymi rocznikami, bo na swój wiek są po prostu za mocne. Tylko grając ze starszymi zespołami możemy podnosić swoje umiejętności, a przecież o to chodzi - wyjaśnia trener Wanecki.

W Głucholazach grano systemem każdy z każdym. Polkowiczanki wygrały cztery z pięciu meczów. Uległy jedynie bardzo mocnej ekipie czeskiego Tisnova 54:58.

- To był bardzo zacięty pojedynek, a losy zwycięstwa ważyły się do ostatniej chwili. W ciągu



dwóch ostatnich minut wykonywaliśmy osiem rzutów osobistych. Niestety trafiliśmy tylko dwa i w efekcie mecz zakończył się naszą przegraną. Drugie miej-

sce i tak uważam za sukces - mówi trener Wanecki.

W Głucholazach trenerzy zespołów uczestniczących w turnieju oraz sędziowie wybierali

najlepszą piątkę turnieju. Znalazła się w niej polkowiczanka Paulina Nowak. Za najlepszą zawodniczkę w naszym zespole uznano Monikę Jasnowską.

Zmiany kadrowe w CCC Polkowice

Trześniewska idzie do Wisły

Jest przesądzone, że liderka ekipy CCC Polkowice - środkowa Elżbieta Trześniewska będzie od nowego sezonu reprezentować barwy mistrzyń Polski - Wisły Kraków. To nie jedyna zmiana jaka zaszła w klubie - z Polkowiczankami żegnają się bowiem także Agnieszka Pazur i Anna Marczevska.



Powodem odejścia zarówno Marczevskiej jak i Pazur jest brak akceptacji dla nowych warunków finansowych, jakie zawodniczkom przedstawiono na sezon 2006/2007. Wiadomo, że ze względu na gorszy wynik sportowy niż w sezonie 2004/2005 wszystkim koszykarkom zaproponowano niższe kontrakty. Ani Marczevska ani Pazur nie zgodziły się na obniżkę pensji.

W zespole na nowy sezon zostaną na pewno Justyna Klośńska, Agata Nowacka i Ilona Janowska. Nie zmieni się też sztab szkoleniowy.

Była już środkowa CCC Elżbieta Trześniewska powiedziała nam, że grę w Polkowicach będzie wspominać bardzo miło, a w Krakowie zamierza odbudować formę w rywalizacji z wracającą do Polski po pobycie w Belgii Anną Wielebnowską, która również będzie grać pod Wawelem. Trześniewska ma 34 lata i cztery tytuły mistrzyni Polski na koncie - dwa w Włocławku z ŁKS-em Łódź.

KoK

MKSTS wygrał drugi mecz barażowy

Ekstraklasa wciąż jest nasza

Tenisistki stołowe MKSTS Polkowice pokonały w drugim meczu barażowym Luks Stawigudę 3:1 i w przyszłym sezonie nadal będą grać w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce.

Kluczowe znaczenie dla losów dwumeczu barażowego miało zwycięstwo polkowiczank w pierwszym, wyjazdowym pojedynku w Stawigudzie, gdzie podopieczne Sławomira Słowińskiego nie dały szans rywalkom wygrywając pewnie 3:0. W tym kontekście rewanż w Polkowicach wydawał się być formalnością, ale mimo tego towarzyszyły mu nerwy. Całe szczęście nasze zawodniczki potrafiły utrzymać na uwierzy zdenerwowanie i pokonały zespół gości 3:1 sprawiając olbrzymią radość licznie dopingującym je kibicom, działaczom, a przede wszystkim sobie.



Dziś w Polkowicach wszyscy cieszą się z tego, że udało się zachować uratować ekstraklasę, ale doświadczenia zakończonego sezonu wskazują, że bez wzmocnień trudno będzie rywalizować z najlepszymi w Polsce. Trener Słowiński zapewnia jednak, że drużyna zostanie wzmocniona. Negocjacje z potencjalnymi reprezentantkami barw MKSTS już trwają. Okno transferowe w ekstraklasie tenisa stołowego kobiet trwa do końca czerwca. O ewentualnych wzmocnieniach będziemy państwa na bieżąco informować.

KoK

PUNKTY DLA MKSTS W DWUMECZU

Agnieszka Bączuk - 3

Dorota Nowacka - 2

Ewa Kufel-Bednarska - 16



Wyjazd zespołu do Głucholazów nie byłby możliwy gdyby nie pomoc sponsora tytułarnego zespołu Kazimierza Jańczaka.

- Za pomoc jakiej udzielił nam pan Jańczak chciałem w imieniu zawodniczek, trenerów i kierownictwa zespołu serdecznie podziękować - mówi Zdzisław Wanecki.

Konrad Kaptur

Zespół prowadzony przez trenera Waneckiego zajął drugie miejsce w ćwierćfinale mistrzostw Polski rozegranym w Polkowicach od 12 do 14 maja. Polkowiczanki uległy jedynie doskonale dysponowanemu zespołowi Polfy Pabianice. Druga lokata dała naszemu zespołowi prawo startu w turnieju półfinałowym, który rozegrano również w Polkowicach od 19 do 21 maja. Polkowiczanki zajęły w tym turnieju trzecią lokatę. Wygrała drużyna ZKS Stal Stalowa Wola.

» KRÓTKO

Pletwał w Jeleniej Górze

Kilka dobrych rezultatów osiągnęli zawodnicy polkowickiego Pletwala podczas zawodów pływackich o puchar prezydenta Jeleniej Góry rozegranych 29 kwietnia. Najlepsze wyniki zanotowała Patrycja Mikulak, która była drugą na 50 metrów stylem grzbietowym i trzecią na 50 metrów stylem dowolnym. Również drugą lokatę - w wyścigu na 50 metrów stylem motylkowym zajęła Sylwia Węgrzyn. Bartosz Kossakowski był trzeci na tym samym dystansie wśród chłopców, a Magdalena Skrodzka była dwukrotnie czwarta - na 50 metrów stylem grzbietowym i 50 metrów stylem motylkowym.

Pozostali zawodnicy polkowickiego Pletwala zajęli dalsze lokaty. Trenerem przygotowującym polkowiczank do zawodów był Grzegorz Kielin.

KoK

Rodzinne pływanie

W Dzień Dziecka na basenie przy Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach odbędą się zawody dla dzieci w pływaniu sportowym w pletwach, a także Rodzinna Sztafeta pływacka. Organizatorem tej niecodziennej imprezy jest Uczniowski Klub Sportowy "Murena". Początek zawodów o godzinie 18. - Wszystkich amatorów pływania zapraszamy na start. Emocji z pewnością nie zabraknie - mówi nam Bogdan Godlewski z UKS "Murena".

KoK

» KROTKO

Magda znów złota



Polkowicka kulmista z Gimnazjum nr 1 Magdalena Kowalska (na zdj.) pewnie triumfowała w Międzynarodowych Lekkoatletycznych Zawodach, który odbył się 6-7 maja we Wrocławiu. Był to najlepszy wynik osiągnięty przez lekkoatletów z Gimnazjum nr 1, którzy uczestniczyli w tych zawodach. Ponadto czwarte miejsca zajęli Jakub Pawłowicz w rzucie oszczepem, Kamil Wojciech w pchnięciu kulą i Kamila Lewandowska, również w tej konkurencji. Kamil Bryś uplasował się na szóstym miejscu w biegu na 300 metrów, a Małgorzata Pytlak była siódmą w biegu na 600 metrów. Również siódmą lokatę zajęła Ewa Sikorska, która startowała w rzucie dyskiem. Trenerami reprezentacji Gimnazjum nr 1 byli Dorota Kolodziejczyk i Robert Pierzchała.

KoK

"Hutnik" dla Sylwii

Młodzi pływacy z polkowickiego Pletwa tradycyjnie uczestniczyli w dorocznych Ogólnopolskich Zawodach Pływackich "Hutnik 2006".

W imprezie, w której startowało ponad dwieście zawodniczek i zawodników z województw wielkopolskiego, lubuskiego i dolnośląskiego podopieczni Grzegorza Kiełina zanotowali kilka dobrych rezultatów. Gwiazdą Pletwa oraz całej imprezy okazała się Sylwia Węgrzyn, która nie dała szans swoim rywalkom w wyścigach na 50 metrów stylem motylkowym oraz 200 metrów stylem zmiennym. Ta sama zawodniczka zajęła drugą lokatę w wyścigu na 100 metrów stylem dowolnym, a na 50 metrów tym samym stylem była trzecia. W klasyfikacji generalnej, w której brano pod uwagę wszystkie starty polkowiczanki uplasowała się na trzeciej pozycji. Czwarte miejsce w wyścigu na 100 metrów stylem grzbietowym zajęła Dorota Łatarska, a Bartosz Stępień był szósty na 50 metrów stylem motylkowym. Ósmą lokatę w tym samym wyścigu zajął Bartosz Kossakowski. Pozostali reprezentanci Pletwa zajęli dalsze lokaty.

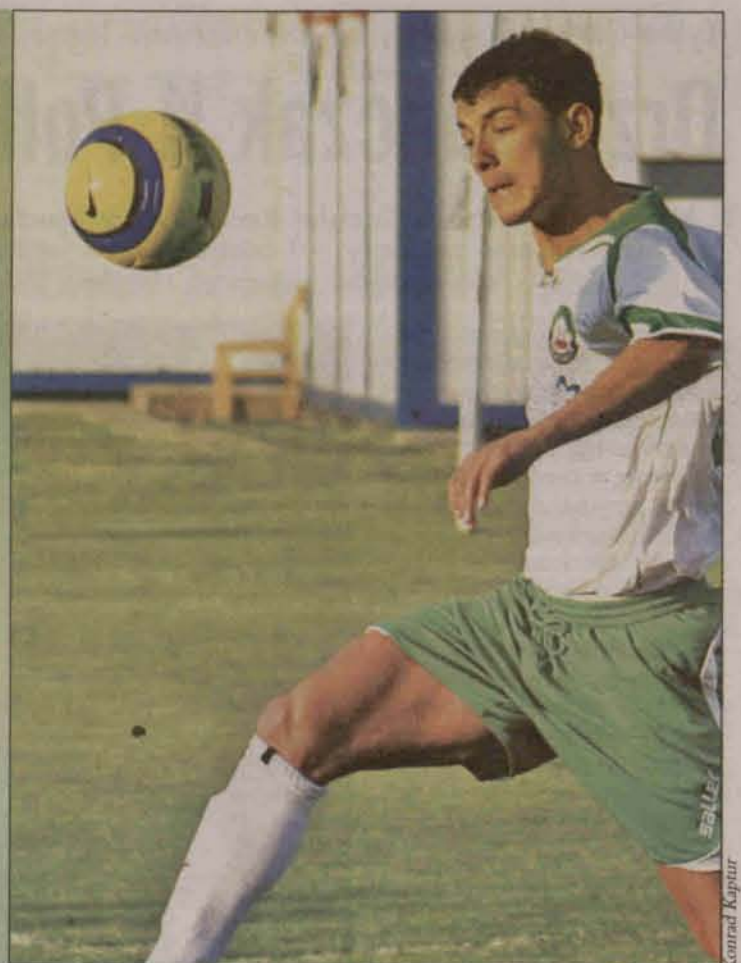
KoK

Cenny punkt

Górnik zremisował z liderem II ligi O.O. Niedzielny (21.05) mecz rozegrany na stadionie Widzewa w Łodzi potwierdził po raz kolejny, że naszym piłkarzom dużo łatwiej gra się na wyjazdach niż przed własną publicznością. Ustawiony defensywnie przez trenera Dragana zespół doskonale radził sobie z rozbijaniem ataków gospodarzy, sam wielokrotnie stwarzając zagrożenie. Prawdę powiedziawszy to Górnik był bliżej zwycięstwa w tym meczu. Doskonałą okazję do strzelenia bramki miał bowiem Kamil Witkowski (na zdj.), a groźnie uderzali jeszcze Radosław Kardas oraz w końcówce meczu Paweł Januszewski. Miał jedną stuprocentową sytuację, w 54. minucie, kiedy Bielak na nasze szczęście posłał piłkę nad poprzeczkę.

Punkt wywalczony na arcytrudnym terenie jest bardzo cenny, bo przybliżył naszą drużynę do pewnego utrzymania w szeregach drugoligowców, choć wciąż nie możemy być pewni utrzymania, bo mocno naciskają nasz zespół zarówno Lechia Gdańsk, jak i Podbeskidzie Bielsko-Biala. W dniu składu tego numeru Gazety do druku Górnik podejmował na własnym boisku walkę o awans do ekstraklasy Zagłębie Sosnowiec.

KoK



Konrad Kaptur

Znakomity występ polkowickich sztangistów
Wałbrzych zdobyty

Krzysztof Synowiec i Rafał Jasiński wygrali w swoich kategoriach wagowych, Damian Ingot był drugi, a Paweł Szymik trzeci. Start polkowickich sztangistów w VII Turnieju o Puchar Prezydenta Wałbrzycha zakończył się ich wielkim triumfem.

Tegoroczna edycja turnieju zbiegła się z obchodami 60-cio-lecia sportu w Wałbrzychu. Uroczystości jubileuszowe zaszczytliwi swoją obecnością między innymi prezydent Wałbrzycha oraz burmistrz Szczawna Zdroju. Przyglądali się oni wyczynom polkowickich sztangistów, którzy na podeście

rzadzili niepodzielnie. Zawodnicy biorący udział w turniejowych zmaganiach zaliczali tylko jeden bój - podrzut. W kategorii wiekowej do lat 16 wśród zawodników o wadze do 69 kg bezkonkurencyjny okazał się Krzysztof Synowiec, który uzyskał 101 kg, a jego klubowy kolega Paweł Szymik z wynikiem 96 kg uplasował się na trzeciej pozycji. Krzysztof Synowiec triumfował też w gronie zawodników do lat 16, w tzw. klasyfikacji Sinclaira, w której bierze się pod uwagę stosunek liczby podniesionych kilogramów do masy ciała. Krzysztof uzyskał 142,9 punktu, a jego kolega z Polkowic Paweł Szymik z wynikiem 136,6 pkt. był trzeci.

W gronie zawodników do lat 20 w kategorii wagowej do 69 kg drugą lokatę zajął Damian Ingot z wynikiem 107

kg. W tej samej kategorii wiekowej wśród zawodników o wadze do 77 kg inny z polkowiczank - Rafał Jasiński nie dał najmniejszych szans rywalom i pewnie triumfował z wynikiem 140 kg. Rafał był też bezkonkurencyjny w klasyfikacji Sinclaira, w której uzyskał 176,3 pkt.

- Ten start świadczy o ogromnym potencjale, jaki drzemie w tych chłopcach. Z tego faktu wynika zaś mój spokój o przyszłość podnoszenia ciężarów w Polkowicach. Zapewne jeszcze nie raz usłyszymy o tych chłopcach w kontekście ich sukcesów na pomostach całego kraju - mówi nam Zdzisław Synowiec, trener i jednocześnie prezes Klubu Podnoszenia Ciężarów Górnika Polkowice.

Konrad Kaptur

46 uczniów walczyło na trasie wyścigów rowerowych

Emocji nie zabrakło

Maciej Grembski z Gimnazjum nr 5 w Głogowie wygrał rywalizację w kategorii open II Wyścigu na Rowerach Górskich dla Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych i Gimnazjów.

Impreza, której organizatorem był Uczniowski Klub Kolarski "Piątka", została rozegrana na terenach zielonych wokół Gimnazjum nr 1 w Polkowicach, 18 maja. Rywalizowano w siedmiu kategoriach wiekowych. Wszyscy uczestnicy kolarskich zmagani, poza tymi, którzy wystartowali w kategorii open, mieli do pokonania 3,5 kilometra. Kolarze, którzy walczyli na trasie wyścigu w kategorii open musieli pokonać dystans dwukrotnie dłuższy, tj. 7 kilometrów. Wśród uczniów klas III szkół podstawowych bezkonkurencyjny okazał się Maciej



Konrad Kaptur

Blicharski, w kategorii uczniów klas V-VI wygrał Kacper Kardynia, a wśród gimnazjalistów z klas pierwszych na pierwszej pozycji uplasował się Maciej Grembski. Z kolei wśród uczniów gimnazjów klas drugich wygrał Kamil Augustyniak, a w gronie uczniów klas trzecich pierwszy był Kamil Pleczarski. W wyścigu dla szkół średnich zwyciężył Piotr Guzikowski, a w kategorii open Maciej Grembski przysłowiowym rezultatem na trasie wyprzedził Kamila Augustyniaka. Na trzecim miejscu finiszował Mariusz Biegacz.

KoK

Mistrzostwa pływaków zakończone sukcesem

Emocji było co nie miara

53 zawodników wzięło udział w II Otwartych Mistrzostwach Polkowic w Pływaniu Długodystansowym.

To dużo więcej niż podczas pierwszej tego typu imprezy zorganizowanej w Polkowicach przed dwoma laty, kiedy na starcie stanęło kilkudziesięciu pływaków.

Zawody rozegrano w niedzielę, 14 maja, na basenie przy Szkole Podstawowej nr 3.

O zainteresowaniu polkowicką impreza może świadczyć fakt, że na słupkach startowych mogliśmy uj-

rzeć wielu zawodników z Lubina i okolicznych miejscowości.

Większości z wyścigów towarzyszyły sporego kalibru emocje i nikt z tych, którzy przyszedli na basen, by dopingować pływaków z pewnością tego nie żałował. Szczególnie zacięta walka towarzyszyła wyścigom najmłodszych grup wiekowych, bo dzieci mają to do siebie, że nigdy nie odpuszczają, walczą nawet wówczas, gdy brak im sił, często na granicy zdrowego rozsądku.

Również pozostałym wyścigom towarzyszyły nie lada emocje.

Jako ostatni na słupkach startowych stanęli uczestnicy wyścigu w kategorii masters. Mieli oni do pokonania najdłuższy dystans

spośród wszystkich uczestników zawodów - 1500 metrów. Ten wyścig był najbardziej oczekiwany spośród wszystkich, które rozegrano w ramach zawodów. Zawodnicy zostali podzieleni na cztery kategorie wiekowe (20-29, 30-39, 40-49 i powyżej 50 lat). Najlepszy czas uzyskał znany polkowicki triathlonista Krzysztof Augustyniak, któremu pokonanie dystansu 1500 metrów zajęło 19 minut i 32 sekundy. Krzysztof triumfował w grupie 20-29 lat. Wśród uczestników w wieku 30-39 lat bezkonkurencyjny okazał się Daniel Pukacki, a w grupie 40-49 lat wygrał Andrzej Kostka. Z kolei w gronie najstarszych uczestni-

Zwycięzcy II Mistrzostw Polkowic w Pływaniu Długodystansowym

Dziewczeta i kobiety

Do 10 lat

Marta Kondraczuk

11-15 lat

Karolina Moździanowska

16-21 lat

Karolina Puchalska

Chłopcy i mężczyźni

Do 10 lat

Piotr Zaras

11-15 lat

Adrian Krzyżanowski

16-21 lat

Kamil Moczulski

Masters

Krzysztof Augustyniak (20-29 lat)

Daniel Pukacki (30-39 lat)

Andrzej Kostka (40-49 lat)

Zenon Augustyniak (pow. 50 lat)

ków rywalizacji (powyżej 50 lat) zwyciężył Zenon Augustyniak.

II Mistrzostwa Polkowic w Pływaniu Długodystansowym były oficjalnym otwarciem sekcji masters przy polkowickim klubie pływackim Murena.



Krzysztof Augustyniak (z prawej) był najlepszy w kategorii masters

O kolejnym imprezach organizowanych przez klub będziemy na bieżąco informować na łamach naszej gazety.

Konrad Kaptur